

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Deckera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 187.

W Sobotę dnia 13. Sierpnia.

1847.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 9. Sierpnia.

JO. Książę Wilhelm Radziwiłł, General-Major i Komandor 6tej brygady obrony krajowej, wyjechał do Brandenburga.

Wiadomości zagraniczne.

P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 6. Sierpnia.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy:

- 1) Dla kościoła parafialnego w Częstochowie: a. Obraz przedstawiający zdjęcie z krzyża Chrystusa Pana; b. Jako stały fundusz rub. sr. 300.
- 2) Dla XX. Dominikanów w Gidlach r. sr. 300.
- 3) Dla XX. Bernardynów w klasztorze św. Anny pod Przyrowem r. sr. 300.
- 4) Dla szpitala chrześcijańskiego w Częstochowie 630 r. sr. i 539 r. sr. k. 25, przez niegdy Łukasza Łabowskiego poczynione.

Wyciąg z Sprawozdania z działań administracji Królestwa Polskie, o z roku 1840.

(Dokończenie.)

Bank. — Przez ciąg 1840. roku, ważniejsze czynności i operacje Banku były następujące:

1) Co do długu krajowego, powstałego do utworzenia Królestwa Polskiego, Bank zaj-

mował się skupowaniem dowodów Komisji Likwidacyjnej; co się zaś tyczy nowego długu, trudnił się spłaceniem obligacji, za summy na jego umorzenie ze Skarbu dostarczane, które wynosiły w ciągu r. do 2,356,390 rubli srebrnych.

2) Wypuszczenie w obieg biletów Bankowych, za summę nie przewyższającą kapitału zakładowego Banku, który, jak w roku 1839, wynosił 6.300,000 rubli sr. Bilety bankowe, przy znacznych wypłatach, były więcej poszukiwane, niż moneta srebrna, tak, że częstokroć Bank, nie mając biletów, musiał odbywać wypłaty monetą.

3) Co do skupowania i przedaży wexli i papierów publicznych, tak krajowych, jako i zagranicznych, operacje Banku dochodziły do 9,300,000 rub. sr.

4) Chowanie opieczętowanych depozytów, których wartość w roku 1840 dochodziła do 25,358,396 rub. sr.

5) Obrot depozytów prywatnych i należących do zakładów publicznych; wartość tych depozytów wynosiła 13,330,145 rub. sr.

6) Pożyczki udzielone zakładom przemysłowym i handlowym, dochodzące do 2,400,000 rubli srebrnych.

7) Pożyczki na zastawy papierów publi-

eznych, kosztowności, tudzież różnych wyborów, oraz otwarte kredyty domom handlowym i różnym osobom. Obroty tego rodzaju dochodziły do 30,632,150 rubli sr. W ogóle, na wszelkich operacjach Banku, Skarb zyskał w 1840 roku 452,931 r. sr. Przedsięwzięcia handlowe i przemysłowe Banku w tym roku, główniejsze były następujące:

Oprócz Bankowej papierni w Jeziorny, i magazynu składowego w Nowym Dworze, oraz robót około budowy drogi żelaznej, o czem wyżej była mowa, Bank urządził w Warszawie składy na wełnę i różne inne towary, których w tym roku znajdowało się do 9800. cetnarów.

Do kanału Augustowskiego, w zaprzyszłym roku jeszcze zupełnie ukończonego, wybudowano kanał odpływowy, dla odwrócenia, w razie potrzeby, wód rzeki Hańczy, lub posiadania niemi kanału, na przypadek suszy.

Z zostających pod wiedzą Banku Zakładów Górniczych, znajdujące się w okręgu wschodnim, doznały znacznych szkód z powodu byłych powodzi. Budowa zachodnich była kontynuowana. Warsztaty w Białogonie i Suchedniowie, szczególnie zajęte były wykonaniem machin, instrumentów i innych wyrobów, z powodu wielu obstaunków. W ogóle, nadto, wykonywanie robót w Zakładach Górniczych, jako to: wydobywanie węgla, żelaznej rudy, wyrabianie żelaza kutego i łanego, cynku i innych, chociaż było w roku 1840. przerywanem nieustannemi deszczami, jednakże, pomimo to, przedstawia nader zadowalający wypadek.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie. — Towarzystwo ukończyło ze Skarbem rozrachunki, co do zaliczeń na rozwinięcie się swoje, w latach 1826 i 1827, otrzymanych. Rząd opiekując się tak powszechnie użyteczną instytucją, i w tym razie okazał jej nową pomoc, uwolniwszy towarzystwo nie tylko od zapłacenia procentów za ubiegłe lata, ale nawet odstępując znacznej summy kapitałowej z ogółu udzielonych mu zaliczeń. Z upływem 1840 roku, skończył się termin oznaczony Ukazem Najwyższym, z dnia 9. i 12. Kwietnia 1838 roku, do wydawania wierzycielom dodatkowych z towarzystwa Kredytowego pożyczek; lecz, ażeby podać sposobność korzystania z nich tym właścicielom, którzy nie zdążyli ich zaciągnąć, zamierzono upraszać o przedłużenie terminu, na co też nastąpiło w swoim czasie Najwyższe zezwolenie. W ogóle listów zastawnych, (oprócz umorzonych), do roku 1840. w obiegu zostających, łącznie z puszczo-nemi w obiegu w r. 1840.

było za 45,510,438 r. sr.

Lecz gdy w tymże roku, przez spłacenie kapitału u-
było ich za 5,589,993 r. sr.

Przeto w obiegu pozostało za 39,920,445 r. sr.

Towarzystwo i kredyt jego ciągle kwitnie, będąc utrzymanym zawsze względami i opieką Rządu. Ścisłe dopełnianie Ustawy i praw, Najwyżej Towarzystwu nadanych, zjednało mu kredyt w Królestwie, jak za granicą. Listy Zastawne, mające bezpieczeństwo na dobrach ziemskich, Towarzystwu Kredytowemu zastawionych, mają w kursie prawie nominalną swą wartość, w porównaniu z którą kurs ich w roku 1840. różnił się zaledwie tylko o trzy procenta.

R o s s y a.

Z Petersburga, dnia 17/29. Lipca.

N. Cesarz Jmć, obchodząc dnia 1. Lipca 25-letnią rocznicę szczęśliwego Swojego małżeństwa, Najmilościwiej przeznaczył raczył dla żołnierzy szeregowych: w gwardyi, po rublu, w armii po 50 kop., a dla wszystkich wojsk garnizonowych, jako też wszystkich żołnierzy nieszeregowych, po 25 kop. sr., na każdego.

Z dnia 20. Lipca (1. Sierpnia).

Tygodnik Petersb. zawiera następujący manifest i dwa ukazy N. Cesarza:

Z Bożej łaski My Mikołaj I. Cesarz i Samowładca wszech Rossyj i t. d.

Postanowiwszy w manifestie Naszym 1go Sierpnia 1834. r. coroczne częściowe w Państwie rekrucie zaciągi, rozkazujemy: przysądający na ten rok czwartą częściowy kolejny nabor, z gubernij zachodniego pasa Cesarstwa, odbyć stósownie do okazującego się niekompletu wojska lądowego i floty, licząc na tysiąc dusz po pięciu rekrutów, podług osobnego zawierającego szczegółowe rozrządzenia ukazu, danego wraz z niniejszém Rządzącemu Senatowi. — Dan w obozie korpusu gwardyi dnia dwunastego Lipca, roku od Narodzenia Pańskiego tysiąc ośmset czterdziestego drugiego; panowania zaś Naszego siedemnastego roku.

(podp.) Mikołaj.

I. Ukaz do Rządzącego Senatowi: Wydany w dniu dzisiejszym manifestem zaleciliśmy odbycie kolejnego czwartego częściowego naboru w guberniach zachodniego pasa Państwa, — i rozkazujemy: 1) nabor ten zacząć od 1. Listopada b. r. i skończyć go niechybnie do 1go Stycznia 1843. r.; 2) na umundurowanie rekrutów brać od stawiających pieniądze podług ceny, ile umundurowanie to kosztuje zarządowi Kommissaryatu, a mianowicie po 10 rubli 20 kop. sr.; i 3) nabor rekrutów z włóścian skarbowych w guberniach Petersburskiej,

Pskowskię, Kurskię, Charkowskię, Ekaterynosławskię, Chersońską, Poltawską i Chernihowską, odbyć podług osobnych przepisów, jakieśmy dali Ministerstwu Dóbr Państwa. — Wydanie rozrządzeń co do szczegółów dotyczących się wojennego zarządu polecieliśmy Zarządzającemu Ministerstwem wojny, a odbycie jak należy i ukończenie w zakresłonym terminie tego naboru, powierzamy staranności Rządzącego Senatowi. **Mikołaj.**

— W obozie korpusu gwardyi, 12. Lipca 1842.

II. *Ukaz do Rządzącego Senatowi:* W ukazie 19. Paźdz. 1841. r. postanowiliśmy: przy każdym ogólnym w Państwie zaciągu rekrutów, powoływać do osobistej wojskowej powinności jednodworców i grażdianów zachodnich gubernij. — Zaleciwszy dziś wydanym manifestem odbycie kolejnego czwartego częściowego naboru w guberniach zachodniego pasa Państwa, rozkazujemy: wybrać po dziesięciu ludzi z tysiąca dusz i z jednodworców i grażdian gubernij: Witebskiej, Mohylewskiej, Kijowskiej, Podolskiej, Wołyńskiej, Minskiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej i z obwodu Białostockiego, podług ustawy o rozkładzie ich wojskowej powinności, i podług obejmującego szczegółowe rozrządzenia ukazu, wraz z niniejszym danego Rządzącemu Senatowi.

(podp.) **Mikołaj.**

W obozie korpusu gwardyi, 12. Lipca 1842. r.

(Przy ogłoszeniu tych ukazów Rządzący Senat zalecił Gubernatorom cywilnym, aby i załegli z lat przeszłych rekruci byli ściągnięni.)

F r a n c y a .

Z Paryża, dnia 4. Sierpnia.

— Pojazd do przewiezienia śmiertelnych zwłok Xięcia Orleańskiego do Dreux stanął dziś rano o godzinie 3½. przed kościołem katedralnym i o samej godzinie 4tej na miejsce swego przeznaczenia wyruszył. Całe duchowieństwo metropolitalne towarzyszyło zwłokom, odmawiając modlitwy za duszę zmarłych, aż do drzwi kościoła. Skoro tylko ciało z Kościoła wyniesiono, zaczęła niezmierna gromada rzemieślników zdejmować obicia i uprzątać na bok poczynione na obrzęd żałobny przygotowania. O godzinie 11 z rana panowała znowu w kościele Notre Dame zwyczajna spokojność.

Dzienniki ministerjalne zaczynają wynurzać wielką obawę względem wyboru Prezesa.

Wychodzący w Troyes dziennik Propagateur z d. 4. b. m. donosi, że nadeszła z Bar sur Aube sztafeta przywiozła Prefektowi wiadomość o srożącym się tamże ogniu, który już trzecią część miasta w perzynę obrócił, i że przy odsłaniu tej wiadomości jeszcze ognia nie przytłumiono.

Gielda, d. 4. Sierpnia. — Czynności na gieldzie dzisiejszej nie bardzo były ożywione i renty francuzkie więcej sprzedawano, niż kupowano. Zanim się na nowe puszcza spekulacye, chcą czekać wypadku wyboru Prezesa Izby deputowanych.

Z Paryża, dnia 5. Sierpnia.

Posiedzenie Izby Deputowanych, dn. 5. Sierpnia. — Po ukończeniu na sessyi wczorajszej sprawdzenia pełnomocnictw, Izba dzisiaj do głosowania względem wyboru Prezesa przystąpiła. — Wypadek był następujący:

Liczba głosujących	423.
Konieczna większość	213.
Pan Sauzet otrzymał	210 głosów,
„ Odilon-Barrot	131 „
„ Dufaure	39 „
„ Gras-Preville	22 „
„ Dupin	16 „
„ Dupont de l'Eure	4 „
„ Berryer	3 „

— Ponieważ żaden z kandydatów koniecznej większości nie uzyskał, do drugiego głosowania przystąpić musiano, którego wypadek przy odejściu poczty nie był wiadomy. (Powiadano w Izbie, że Legitymiści, co przy pierwszym przegłosowaniu za PP. Gras-Preville i Berryer głosowali, przy drugim białe kartki do urny wrzucić będą. Jeżeli w tym zamiarze nawet przy tak nazwanem ballotement wytrwają, wybór Pana Sauzet nie ulega wątpliwości. Ten wtenczas tylko przepadnie, jeżeli wszystkie opozycye, mające, jak się pokazało, 215 głosów, za kandydaturą Pana Dufaure się oświadczą.)

— W Messenger czytamy następującą telegraficzną depezę z Dreux z dn. 4. m. b. wieczorem: „O godzinie 1½ orszak pogrzebowy przy odgłosie wszystkich dzwonów, wśród gromu dział i wielkiego zbiegowiska ludu do miasta wszedł. Gwardya narodowa z Vandome, z odległości 35 godzin dla towarzyszenia orszakowi żałobnemu przybyła. 300 xięży pod Biskupem z Chartres było tam zgromadzonych. Król oczekiwał Xiążąt w kaplicy. Ostatnią posługę oddano zmarłemu wśród rzewnych płaczów wszystkich obecnych. Król okazał podziwienia godną stałość. O godz. 4. skończył się obrząd. Król o godz. 6. z synami swiemi do Neuilly powrócił.“

W Moniteur parisien czytamy: „Wiemy, że na odbytym przed dwoma dniami zgromadzeniu gabinetu postanowiono jednomyślnie do żadnej zmiany się nie zastoso-
wać; owszem wszyscy członkowie podejmują się odpowiedzialności za przestrzeżaną od lat dwóch politykę, że więc w tym dniu, w

którymby polityka ta większość w Izbie utraciła, niezawodnie wszyscy się cofną i do doświadczenia innego składu się nie skłonią.

Dziennik Sporów wyraża: »Umocowano nas do oświadczenia, że P. Salvandy, aby sił konserwatystów nie rozdważyć, czyniąc zadość przyjętym na rozmaitych zgromadzeniach obowiązaniom, głosów, któreby mógł uzyskać, nie przyjmować postanowił. P. Sauzet więc zostaje jedynym kandydatem wszystkich odcieni stronnictwa konserwatystów.«

Jedna gazeta oppozycyjna uprzednio obrażowała (i dość trafnie, jak wypadek okazał) że kandydat ministerjalny do krzesła Prezesowskiego o mało nad 200 głosów mieć będzie, więc nie absolutną większość. Taką więc łącznie z 150 urzędnikami, głosującymi na korzyść każdego ministeryum, jest owa tak nazwana większość, która się po skończeniu wyborów ogólnych chętnie, że blisko 300 głosów liczy.

Pogłoska o wielkim pożarze w Bar sur Aube nie potwierdziła się.

A n g l i a

Z Londynu, dnia 5. Sierpnia.

Ma być teraz pewną rzeczą, że Parlament dopiero w czwartek, dn. 18. b. m., osobiście przez Królową odroczone zostanie.

Wiadomość o cofnięciu wojska angielskiego z Afganistanu poczytuje Standard za fałszywą. »Bład ten, powiada wspomniany dziennik, byłby mógł nieszczęsne za sobą pociągnąć skutki, gdyby temuż, jak się zdaje, przytomność umysłu i stałość Generała Pollocka nie była zapobiegła. Naczelną wódz bowiem otrzymał zalecenie, aby poczynił przygotowania do odwołania będącego w Dschellalabadzie wojska; nie zrozumiał on rozkazu Generalnego Gubernatora i nakazał w istocie cofnięcie się całej armii z tamtej strony Indusa. Generał Pollock nie chciał tym rozkazom być posłusznym, gdy się takowe sprzeciwiały rozkazom, jakie sam od Lorda Ellenborougha otrzymał. Jeżeli Generał Nott podobne otrzyma instrukcje, spodziewać się należy, iż niezawodnie również mądrze sobie w tej mierze postąpi. Początek tej pomyślki u Sir Jaspera Nichollsa jeszcze nie wyjaśniony.«

O wojnie w Chinach i mniemanych krokach do układów wyraża Standard: »Bardzo żałować trzeba, że upór Chińczyków takich wymaga ofiar; ale są one niezbędne, jeżeli wojny całkiem zaprzestać nie mamy. Każdy znak pobłażania poczytywanoby niemyślnie za znak słabości, a gdzie idzie o walkę z takim massami, wrażenie podobne stałoby się zgubnym. Była pogłoska, że Mandarynowie

na czele 30,000 wojska na Ningpo uderzyć zamysłali, ale poczynione przez Sir Hugh Gough, który demonstrację przeciw Hangtschafau, stolicy prowincyi uczynił, środki ostrożności, zniweczyły ten zamiar. Wszakże ludzkość wymaga, żeby wojnie tej jak najprędzej koniec położono, a to tylko za pomocą licznego wzmocnienia sił naszych nastąpić może. Jeżeli się pogłoska potwierdzi, że Mandarynowie w innych prowincjach z obawy, żeby się wojna i do ich dystryktów nie przeniosła, rząd niebiański spowodowali do wyprawienia Kommissarza z ofiarowaniem 30 milionów dolarów i ustąpienia Hong-Kongu jako wynagrodzenia kosztów wojennych, widoki dla nas byłby jak najpomysłniejsze.

C h i n y

Z Makao, dnia 12. Kwietnia.

Chinczykowie, doświadczwszy dawniej zniesienia załogi angielskiej w Ningpo, stanęli może w 6000 w odległości 11 mil angielskich ku zachodowi w zamiarze przecięcia Anglikom dowozów. Wyprawiono naprzeciw nim ręką 1100 ludzi, którzy uderzywszy na nieprzyjaciela 5—700 trupem położyli a resztę rozegnali; wszakże Chinczycy tą razą z większą jednak odwagą się bili, zład też znaczna ich strata. Anglików poległo 3 a 4 raniono. Stosownie do pogłoski gromadzi się nowy korpus Chińczyków w liczbie 30,000 zamierzający raz jeszcze uderzyć na Ningpo. Słychać oraz, że Sir Hugh Gough demonstrację przeciw stolicy prowincyi Tschiking wykonać zamysła i że może całe wojsko angielskie z sobą weźmie. Po pierwszej potyczce pod Ningpo kasa nieprzyjacielska wypadła w ręce Anglików, ale nie było w niej więcej nad 2000 dolarów.

Po nadejściu tu oczekiwanych posiłek, siły zbrojne angielskie na wodach Chińskich składać się będą z 56 okrętów wojennych rozmaitego gatunku, 40—50 okrętów przewozowych i przeszło 15,000 żołnierzy i marynarzy. W różnych utarczkach aż do obecnej chwili poległo już 8000 Chinczyków i 1819 dział im odebrano albo zniszczono.

Na rzece Kanton rozboje morskie tak się zagęścily, że mandaryni najsroższych środków chwycić się musieli. Wielu już stracono, a w jednym dniu w samym Kantonie 44 rozbojnikom morskim głowy puciano.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z dnia 9. Sierpnia r. b. obejmuje między innymi następującą pochwa-

ię: „Przy wybuchym dn. 1. Czerwca b. r. w Szczodrowie, pow. Kościńskiego, ogniu, odznaczyli się czynną i rostrópną pomocą: 1) kierujący sikawką Laurendowski z Kielczewa, 2) wyrobnik Neumann, i 3) czeladnik rzeźn. Meszyński z Kościana; — doniesienie dotyczące się obsadzania posad niższych urzędników miejskich inwalidami wojskowymi; — o prawdziwej limfie krowiej ospy; o targach, chorobach bydłych, młynobudownictwie itp.

Podróże i odkrycia P. E. Strzeleckiego.

(*Ciąg dalszy.*)

Jeżeli dotychczasowe podróże P. Strzeleckiego obudziły nasze sprawiedliwe podziwienie i przeniknęły serca naszym należącym mu się szacunkiem, czcią i miłością; tedy na większe zasługują podziwienie i na większą uwagę podróże i odkrycia w piątą część świata. Tam położył zasługi nie dla Kolonii samej w Nowej Holandyi, ale dla wszystkich narodów, dla ludzkości i dla umiejętności niewysłowicie i nieocenione. Odtąd imię Pana Strzeleckiego należy już nie do samej Polski, ale do całego świata; w historii i nieśmiertelności zajął miejsce obok znakomitszych podróżyjących. Lecz wróćmy się do podróży jego.

Stanawszy w Valparayso opuszcza niebawnie to miasto, aby płynąć do wysp Oceanickich. Zwiedza wyspy: Marqueras, Sandwich, Otaheity, czyli Towarzystwa, potem Nową Zelandyą i Nową Holandya, gdzie w mieście portowem Sidnej wylądował dnia 28. Kwietnia 1839 roku. Zabawiwszy tam krótko, przebył góry niebieskie, i puścił się na południe w nieznanie wcale, nigdy Europejską nogą nie zdeptane krainy, w towarzystwie dwóch przyjaciół, trzech ludzi i dwóch koni z żywnością. Postępując coraz dalej, znalazł kraj piękny, urodzajny i do kolonizacji bardzo podatny, wzdłuż morza ciągnący się na wschodniej stronie Nowej Holandyi, pomiędzy 36—39° sz. połud. położony, który nazwał imieniem Głnego Gubernatora Nowej Holandyi „Kraj Gippsa“ (Gippsland). Wszystkie także jeziora, rzeki i góry, które nasz uczony ziomek odkrył, ponazywał nazwiskami osób w Australii chlubnie znanych i na cześć publiczną zasługujących. Najwyższemu tylko wierzchołkowi gór Australickich, 6,800 stóp nad powierzchnią morza wzniosłemu, dał nazwę bohatera, w każdym zakątku świata dobrze znanego i najsluszniej uwielbionego: „Kościuszko.“ Widać ztąd, jak piękne uczucie zajmuje duszę naszego czcigodnego rodaka.

O tych odkryciach z jakim uniesieniem wyraża się Donosiciel Port Philipp'ski, posłuchajmy.

„Wtorek. Dnia 23. Czerwca 1840. Postępy odkrycia. Prosimy naszych czytelników, aby zwrócili uwagę na doniesienie ogłoszone o odkryciach Pana Strzeleckiego w Kraju Gippsa. Pomijamy jako rzecz znajomą, że stowarzyszyli mu jego przyjaciele James Macarthur z Vineyard Parramatta i P. Riley, nadto służący, dwóch białych, jeden czarny. Dawniej już donieśliśmy o wielkich trudach i niedostatkach, które z równym umysłem znosili wszyscy.“

„Daremna byłoby rzeczą, raz jeszcze chcieć wyliczać znakomite zasługi, jakie P. Strzelecki położył nie tylko dla Nowej Walii południowej w ogólności, ale i w szczególności dla naszej prowincyi przez odkrycie kraju Gippsa. Nie na tém tylko ograniczyć się powinniśmy; bo zasługi męża, który od roku do roku postępuje w naukowych badaniach mimo niebezpieczeństwa, trudy i niedostatki, są to zasługi nie tylko dla obecnego wieku, lub dla naszego Kraju, ale są to dobrodziejstwa dla przyszłych wieków i dla całego świata.“

„Gdzie pochwała jest tak zasłużona, delikatne uczucie nie pozwala nam jej dawać, przekonani będąc zupełnie, że najczęściej ceni ją sam przedmiot, a to w stosunku odwrotnym do zasługi. Odkrycia więc P. Strzeleckiego niech same za sobą mówią. Nad postępowaniem tylko, które zachował P. Strzelecki, krajowi i jego okolicom nazwy nadając, jedną chcemy dodać uwagę. Z jednym tylko wyjątkiem znajdujemy wszędzie, że wybieral imiona, które w Kolonii są znane powszechnie; a podziwiając delikatne jego uczucie, które objawił przy tej sposobności, pochlebiamy nam ta preferencya, a to tém bardziej, że to uczynił cudzoziemiec. Jedyne wyjątek, o którym wspomnieliśmy, czyni nazwa „Kościuszko;“ ale jesteśmy przekonani, że w całej Australii nie masz jednego człowieka, któryby uczuć szlachetnego męża, dalekiego od ojczyzny, nie podzielał z całego serca, gdy oko jego spoczywa na śnieżnym wierzchołku, który sercu jego przypomina grób bohatera ojczyzny. Nazwa góry Kościuszko długo przypominać nam będzie połączoną miłość wolności z miłością ojczyzny, które i w dalekim Kraju drogami były, i nie wątpimy, że jej wierzchołek długo patrzeć będzie na naród, który w wszystkich swoich czynnościach daje się kierować tylko zamiłowaniem wolności i ojczyzny.“

Całego odkrytego Kraju plan zajął P. Strzelecki częścią przez rozmiary trygonometryczne, częścią przez obserwacje astronomiczne; zmierzył wszystkie góry wysokości, badał własności ziemi pod względem geognostycznym i mineralogicznym, uważał także i na zboczenie igły magnesowej. Po niesłychanych trudach, niewygodach i niedostatku żywności powrócił szczęśliwie P. Strzelecki wraz z towarzyszami i sługami do Port Philipp. Zajął się w żywność na cztery miesiące, wyprawa zaś przedłużyła się o dwa miesiące, zmuszeni tedy byli podróżni żywić się małpami i psami dzikimi. Zaraz po ukończonej ekspedycji zajął się Pan Strzelecki opisaniem wszystkich szczegółów tego odkrycia, które wraz z kartą dokładną przez Gubernatora Jerzego Gippa przesłane były Ministrowi Kolonialnemu angielskiemu i londyńskiemu Towarzystwu geograficznemu. Minister zaś rzeczony zdał o tém sprawę Izbie niższej, która opis i mapę Gippslandu przez pisma publiczne ogłosić kazała.

Zaslugi wielkie P. Strzeleckiego dla sprawy kolonizacji i dla mineralogii rząd angielski z wdzięcznością uznając, umiał razem obrachować korzyści dla swojej ekonomii politycznej. Przeto John Franklin, sławny z wypraw do bieguna północnego, teraz Gubernator wyspy Van Diemen, imieniem rządu swego zaprosił naszego ziomka do swego Kraju dla badań mineralnych i geognostycznych. Na początku drugiej połowy 1840 roku popłynął P. Strzelecki z Melbourne czyli Port Philipp do Van Diemen. Zaledwo przybył do Launceston, a już znalazł list, w którym Gubernator Franklin o zasługach jego wspomina najchlubniej, i zaprasza go do swojej rezydencji w Hobarttown, gdzie go przyjmuje z wielkimi honorami, w własnym palacu mieszkanie przemasza i stół swój ofiaruje. O owocach pracy P. Strzeleckiego na Van Diemen możemy się doczytać z listu jego, pisanego do Gubernatora tej wyspy, który zawiera Times z takim wstępem:

Następujący list Pan Strzeleckiego pisany do Jego Excelency Gubernatora wzięty jest z Chronicle, gazety wyspy Van Diemen. Dołączony do niego rejestr jest interessowny i ważny, i powoduje nas do wyrażenia tej nadziei, że uczony i umiętny podróżujący, któremu Kolonia już wiele zawdzięcza, przez prędkie ogłoszenie publiczne swoich odkryć w czasie podróży po Koloniach Australskich nowe korzyści przyniesie nie tylko dla Kolonii w szczególności, ale i w ogólności dla świata:

„Launceston, dnia 23. Lipca 1841.“

„Mój drogi Sir John! — W dołączonym

»wykazie znajdziesz WPan przyrzeczony ro-
»zmiar wysokości Kraju Van Diemen. Cho-
»ciaż zaś są oznaczone według dwóch instru-
»mentów mierniczych do wymierzenia wysoko-
»ści gór i według aparatu wrzącej wody Dra.
»Wollastona, a na koniec sprostowane przez
»gwiazdostraznika, widzę przecie potrzebę
»uczynienia tego wyborowego dodatku: »»sauť
»erreureť et omission, «« który kładą bankiero-
»wie francuzcy na rejestrach.«

»Z wykazu wysokości względnych przeko-
»nasz się WPan, że z równym skutkiem da się
»wykonać na wielką stopę na całej wyspie, co
»P. Kermode wykonał na małą w dystrykcie
»Macquarie. I tak: jezioro Arthur, 2600 stóp
»nad powierzchnią morza, może uzyćnić wszy-
»stkie granice Maitland i Norfolk; tém samém
»byłoby jezioro Sorell dla dystryktu Oatland,
»jezioro Tiberias dla doliny rzeki Coal; rzeka
»Western (Meander) dla dystryktu Westbury,
»a nakoniec Esk, północna i południowa skra-
»piałaby swoje dystrykta.«

»Wiedzą o tém dobrze mieszkańcy Kraju
»Van Diemen, i uznają konieczną potrzebę
»skrapiania pół wodą, jako najdzielniejszy śro-
»dek do podzwignienia rolnictwa. Często się
»już udawali do mnie z prośbą o wymiar wy-
»sokości względnych; ale z żalem to wyznać
»muszę, na wnioski swoje dla braku czasu nie
»odebrali dotychczas odpowiedzi. Nie chcę
»nim być dłużny, i dla tego wielcebyś mnie
»WPan zobowiązał sobie, gdybyś rozkazał,
»aby dołączony wykaz został drukiem ogło-
»szony.«

»Rozmiar najważniejszych gór, pasm gór-
»stych jezior, koryt rzecznych i stacy na wy-
»spie Van Diemen nad powierzchnią morza
»na stopę angielską, wyrachowane zostały we-
»dług postrzeżeń zrobionych pod czas rozmiar-
»ów geologicznych dwoma instrumentami
»mierniczymi do wymierzenia wysokości gór
»Gay - Lussaka i Dra Wollastona aparatem
»wrzącej wody, a naostatek według poprawek
»i udzielonych mi łaskawie barometrycznych
»wiadomości przez gwiazdostraznika w Hobart
»Town.*) (Dalszy ciąg nastąpi.)

*) Wykaz ten rozmiarów pojedynczych gór, jezior
i koryt rzek opuszczamy, jako mniej może tutejszych
czytelników zajmuj. cy.

OBWIESZCZENIE.

Z odwołaniem się do urzędzenia Królew-
skiej Regencyi z dnia 3. Maja r. z., względem
zewnątrznego święcenia dni niedzielnych i
uroczystych, podaje Dyrektoryum policji dla
wiadomości publicznej, iż rozporządzenie ta-
kowe tu w Poznaniu, bez względu na konfes-
sye, na następujące święta ściąga się, jako to:

1) Nowy Rok; 2) S. Trzech Króli, 6. Stycznia; 3) Oczyszczenie N. P. M., 2. Lutego; 4) Zwiastowanie N. P. M., 25. Marca; 5) Wielki Piątek; 6) Wielkanoc, dwa dni; 7) Ś. Stanisława, 8. Maja; 8) dzień modlitwy; 9) Wniebowstąpienie Pańskie; 10) Zielone Świątki, dwa dni; 11) Boże Ciało; 12) Sgo Piotra i Pawła, 29. Czerwca; 13) Wniebowzięcie N. M. P.; 14) Narodzenie N. M. P., 8. Września; 15) Wszystkich Świętych, 1. Listopada; 16) Niepokalane poczęcie N. P. M., 8. Grudnia; 17) Boże Narodzenie, dwa dni;

i że w tych świątkach i niedzielach wszelkie w §. 8. powyższego urządzenia wymienione sklepy kupieckie, zakłady, szynkownie, kawiarnie i t. d. przedpołudniem od godziny 9tej do 12tej i popołudniem od godziny 2giej do 4tej zamknięte być mają.

Poznań, dnia 21. Lipca 1842.

Królewskie Dyrektoryum Policji.

OBWIESZCZENIE.

W księdze hipotecznej dóbr ziemskich Goniembice w obwodzie Regencyi Poznańskiej, dawniej w obrębie Kościańskim, teraz w powiecie Wschowskim położonych, Kazimierzowi Turno, a później successorem tegoż należących, zabezpieczone były w Rubr. III. Nr. 3. dla Korduli z Górzeńskich, owdowiałej Turno, na mocy działów pomiędzy Adamem i Kazimierzem Turno synom swym na dniu 26. Maja 1801 r. zawartych, na dn 15. Listopada r. 1802- potwierdzonych 67,752 Tal. 12 dgr. czyli 406,515 Złot. pol., stósownie do rozrządzenia z dnia 19. Września roku 1803. względem których na dniu 9. Listopada roku 1803. wykaz hipoteczny wydany został.

Po nastąpieniem wymazaniu 51,085 Tal. 25 sgr., z tejeż summy zostały na resztujących 16,666 Tal 16 dgr. te 3000 Tal., które owdowiała Turno dokumentem fundacyi na dniu 18. Lipca 1803 r. zdziałanym, a przez konsystorza Arcybiskupiego potwierdzonego, dla każdoczesnego Wikarego przy kościele w Goniembicach wyznaczyła i obligacją notary czną z d. 27. Kwietnia 1811. na powyższy kapitał zabezpieczyła, jednakowoż w braku złożenia wykazu hipotecznego na sumę główną tylko sposobem protestacyi rozrządzeniem z d. 28. Grudnia 1823 r. zahypotekowanemi. Z pozostałych po odtrąceniu rzeczonych 3000 Tal. czyli 18,000 złtpol. 82,000 złtpol. przypadło po śmierci Korduli Turno na pięcioro dzieci Generała Kazimierza Turno, to jest Teresę Augustę, — Józefę, — Kordulę, — Teresę, — Bronisławę Donatę, — Amalię Barbarę, — rodzeństwo Turno 20,500 Złot. i zostały dla tychże stósownie do rozrządzenia z dnia 7go

Października 1824 r. subingrossowanemi; później odstąpiła opiekunka tychże Helena owdowiała Turno z rzeczonych 20,500 złot. dokumentem z dnia 26. Października r. 1824. wdowie Doktora Markusą w Lesznie Konstancyi Markusowej summy 18,000 złt. tak, iż dla wymienionych pięć dzieci Kazimierza Turno się tylko 2000 złotych czyli 333 Tal. 10 sgr. pozostało. Przy podziale summy kupna dóbr Goniembic, w subhastacyi koniecznej sprzedanych, podzielono na kościół w Goniembicach powyższy kapitał 3000 Tal. z prowizją od 24. Czerwca r. 1824. na dzieci Kazimierza Turno zaś w niedostatku masy tylko 103 Tal. 5 sgr. 3 fen., które to kwoty, gdy dokument hipoteczny na wstępie opisany względem 67,752 Tal. 12 dgr. pierwsiakowo zabezpieczonych złożonym być nie mógł, do mass specjalnych wzięte zostały. Celem podania pretensyi do pomienionych mass specjalnych czyni się mających się został termin

dnia 6. Lutego 1843 roku

o godzinie 10. zrana przed delegowanym Ur. Referendaryuszem Beschorner w naszej sali instrukcyjnej wyznaczonym i zapozywają się na termin takowy wszystkie osoby niezajome, które jako właściciele, spadkobiercy, cesjonaryusze, posiadziciele zastawni, lub jakkolwiek umocowani, do rzeczonych obydwóch mass specjalnych pretensye mieć mniemają pod uniknieniem wyłączenia.

Poznań, dnia 5. Maja 1842.

Król. Sąd Nadziemiański Wydziału I.

OBWIESZCZENIE.

Właściciel gruntu młyńskiego. Retzlaff, w Ciszkowie, do tutejszego powiatu należący się, ma zamiar na tymże, po lewym brzegu Noteci i po prawej stronie zład do Wielunia idącej drogi położonych swych rolach, dwa wiatraki, każdy o dwóch gankach, wystawić, dopraszając się na to konsensu policyjnego.

W myśl rozporządzenia Prawa Powszechnego Krajowego, Części II. Tyt. XV. §. 229. i następnych, jako też obwieszczenia w Dzienniku Bydgoskim z roku 1837. na stronie 274. objętego, wzywa się niniejszem wszystkich tych, którzyby mniemali mieć prawo do uczynienia opozycyi przeciw mającemu nastąpić zakładowi, aby takową w przeciągu ośmiu tygodni pod zagrożeniem prekluzyi podpisanemu Urzędowi Radczco-Ziemiańskiemu podali: ile że po upłynieniu pomienionego czasu na żaden wniosek uważano nie będzie, i owszém żądane zezwolenie do wystawienia wspomnianych wiatraków udzielonem zostanie.

W Czarnkowie, d. 5. Sierpnia 1842. r.

Król. Urząd Radczco-Ziemiański.

SKŁAD FORTEPIANÓW

u
Ludwika Falka

jest teraz tak dalece zaopatrzone, iż może wszelkim wymaganiom pod względem fortepianów co do ich wielkości i formy zupełnie dogodzić. — Ma także znowu w zapasie **aeolodyki**.

Kompletne dobre **billardy**, całkowite i trzechćwiertkowe, jako też **billardy dla dzieci**, są dla lepszego rozpatrzenia wystawione. Ceny i warunki kupna wiadome.

Bile (kule) **billarowe** wszelkiej wielkości, tudzież **bile piramido-**
we są zawsze na zbyciu.

Umiejący dokładnie mówić i pisać po polsku, niezonaty pisarz, może u Dominium w **Pamiętkowie** pod Szamotułami, za zgłoszeniem się tamże osobiście, zaraz pomieszczenie znaleźć. Szuka się takiej tylko osoby, która wiarogodne świadectwa o kilkoletniem dobrém zachowaniu się na je-dnem i tém samém miejscu okazać może — **bez takowych nadaremnie by-łyby trudy.**

Prawdziwego Limburskiego
ścra dostać można u Gustawa Bielefeld.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 9. Sierpnia 1842.

	Sto- pa prC.	Na pr. kurant	
		papie- rami.	gotowi- zna.
Oblig długi skarbowego	4	—	—
Obl. dl. skarb. na 3½ od sta pro- wizy odstepowane	*)	103¼	103¼
Pr. ang. obligacje 1830.	4	102½	—
Oblig premii handlu morsk.	—	85¼	—
Oblig Kurmarchii	3½	102	—
Berlińskie obligacje miejskie	4	104	103½
dito na 3½ od sta odstepl.	*)	102½	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne	3½	103	—
Listy zast. W. X. Poznańskiego	4	107	—
Wschodnio-Pr. listy zast.	3½	—	103½
Pomorskie dito	3½	103½	103½
Kur- i Nowomarch. dito	3½	103½	103½
Szląskie dito	3½	—	103
A k c j e			
Kolei Berlińsko-Poczdamskiej	5	127¼	—
dito dito akcje a prioris	4	103	102½
Kolei Magdeburcko-Lipskiej	—	116¼	—
dito dito akcje a prioris	4	—	102½
Kolei Berlińsko-Anhaltskiej	—	104¼	—
dito dito akcje a prioris	4	103	102½
Kolei Düsseldorf.-Elberfeld.	5	82	—
dito dito akcje a prioris	4	99	—
Kolei nadreńskiej	5	91¼	90¼
dito dito akcje a prioris	4	98¼	—
Kolei Berlińsko-Frankfurt.	5	103	—
Złoto almarco	—	—	—
Frydrychsдоры	—	13½	13
Inne monety złote po 5 tal.	—	10	9½
Disconto	—	3	4

*) Kupujący wynagradza na płatny dnia 2. Stycznia 1843, ku-pon 1/6 procentu

Nazwy kościołów.	W niedzielę dnia 14. Sierpnia 1842. r. będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od d. 5. do 11. Sierpnia 1842.						
	przed południem.	po południu.	urodz. się		umarło		śmia wzięło par		
			chło- pców	dzie- wząt	plec. męsk.	plec. żeńsk.			
W kościele katedralnym	X. Pr. Urbanowicz.	—	—	1	3	1	2	2	
Dnia 15. Sierpnia	- Kan. Jabeżyński.	—	—	—	—	—	—	—	
W kośc. farn. S. Maryi Magd. Dnia 15. Sierpnia	- Dziek. Zejland.	—	—	1	3	1	—	3	
W kościele S. Wojciecha	- Mans. Fabisz.	—	—	—	—	—	—	—	
Dnia 15. Sierpnia	- Mans. Celler.	—	—	7	6	2	2	1	
W kościele S. Marcina	- Prob. Urbanowicz.	—	—	—	—	—	—	—	
Dnia 15. Sierpnia	- Prob. Kamiński.	—	—	4	4	2	1	—	
Franczsk. (gmina niem.-katol.) Dnia 15. Sierpnia	- Mans. Celler.	—	—	—	—	—	—	—	
W klasztorze Dominikanów Dnia 15. Sierpnia	- Regens Pohl.	—	—	—	—	—	—	—	
W klaszt. Siostr miłosierdzia Dnia 15. Sierpnia	Naucz. rel. Maniurka.	—	—	—	—	—	—	—	
W kośc. ewaniel. S. Krzyża Dnia 15. Sierpnia	- Praeb. Stamm.	—	—	—	—	—	—	—	
W kościele garnizonowym	- " Scholtz.	—	—	—	—	—	—	—	
	- Prob. Dyniewicz.	—	—	—	—	—	—	—	
	Kleryk Piątkowski.	—	—	—	—	—	—	—	
	Pastor Friedrich.	—	—	—	—	—	—	—	
	Kazn. Schönborn.	—	—	4	1	6	3	2	
	R. Kons. Dr Siedler.	—	—	—	—	—	—	—	
	Kazn. dyw. Simon.	—	—	1	1	—	—	—	
		—	—	1	—	—	—	—	
				Ogółem . . .	19	18	12	8	8